

Ponad 10 mln zł na walkę z koronawirusem w Metropolii. Pieniądze trafią do szpitali

13 szpitali miejskich i 5 szpitali powiatowych otrzyma łącznie 10,3 mln zł dofinansowania z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii na walkę z koronawirusem. To o ponad 1,3 mln zł więcej niż wcześniej planowano. Decyzja w tej sprawie została podjęta w środę (8 kwietnia) podczas sesji Zgromadzenia Metropolii, która odbyła się zdalnie (online).

Podczas prac nad mechanizmem wsparcia dla szpitali z Metropolii na walkę z koronawirusem, zmodyfikowane nieco zostały wstępne założenia przeliczenia wysokości dofinansowania dla poszczególnych placówek zdrowotnych. W ich trakcie pojawiły się bowiem informacje mówiące o tym, że szpitale z naszego regionu otrzymają również 110 mln zł dofinansowania z funduszy Unii Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Śląskiego.

– Te dobre informacje o 110 mln zł wsparcia dla szpitali z Unii Europejskiej, pozwoliło nam ukierunkować naszą pomoc i położyć większy nacisk na zabezpieczenie placówek, które zajmują się pozostałymi, nagłymi przypadkami np. udarami, zawałami serca. Te szpitale

również muszą zostać przygotowane na pracę w czasach epidemii, by móc nieść pomoc naszym mieszkańcom i ratować życie – mówi Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

– Szpitale najlepiej wiedzą, co w tej niezwykle trudnej sytuacji jest im najbardziej potrzebne. Otrzymane z Metropolii dofinansowanie będą mogły wykorzystać na zakup urządzeń i aparatury medycznej jak np. respiratorów. Będą mogły sfinansować z niej również niezbędne prace adaptacyjne, by przystosować nowe pomieszczenia pod oddziały intensywnej opieki medycznej – podaje przykłady przewodniczący zarządu GZM.

Zgodnie z przyjętą uchwałą, wysokość dofinansowania uwzględnia liczbę łóżek, dostępnych na szpitalnych oddziałach według stanu na koniec 2018 rok. Szpitale zakaźne w Tychach oraz Bytomiu otrzymają największe dofinansowanie w przeliczeniu na jedno miejsce – wyniosło ono po 5 tys. zł. Łącznie tyska placówka z 445 łózkami otrzyma ponad 2,2 mln zł, natomiast bytomski oddział z 60 miejscami – 300 tys. zł. Dofinansowanie w tej wysokości otrzyma również szpital w Gliwicach do części łóżek, którymi dysponuje. Chodzi o 80 miejsc, które decyzją wojewody mają zostać przekształcone w oddział zakaźny i być w gotowości do przyjęcia pacjentów zarażonych koronawirusem.

Z kolei pozostałe szpitale

miejskie otrzymają po 1,7 tys. zł dofinansowania do każdego łóżka, a powiatowe – po tysiąc złotych. Łączna wysokość dotacji w tym zakresie wyniesie od 139 tys. zł do ponad 987 tys. zł. 13 szpitali miejskich i 5 powiatowych z Metropolii otrzyma w sumie ponad 10,3 mln zł. Pieniądze pochodzą z rezerwy ogólnej, która została uruchomiona na wniosek Kazimierza Karolczaka.

Rezerwa budżetowa może zostać przeznaczona na sfinansowanie sytuacji nadzwyczajnych, wcześniej niezaplanowanych, a do takiej należy właśnie wybuch epidemii i walka z koronawirusem.

To nie jedyna forma wsparcia, którą umożliwiła Metropolia. Zmieniony został również regulamin funduszu niskiej emisji. Gdy rozwój epidemii będzie wymagał dodatkowej pomocy dla szpitali, gminy będą mogły otrzymać dotację również z tego mechanizmu. Pozwoli to skorzystać z dodatkowych 90 mln zł, gdy sytuacja epidemiczna będzie tego wymagać. Dotychczas przyjęte projekty mogą zostać wycofane i zmienione.

Podczas sesji odbyła się również dyskusja dotycząca możliwości udzielania dodatkowego wsparcia dla miast, które przygotowują się np. do wykonywania testów na obecność koronawirusa. Specjalne urządzenie, które to umożliwi, chce kupić m.in. miasto Zabrze. Jego koszt to kilka milionów złotych. Szybkie i sprawne prowadzenie tych

badań może pozwolić
na skutecznie wykrywanie źródeł zakażenia i walkę z
rozprzestrzenianiem się
epidemii w całej Metropolii.

– Jesteśmy po pierwszych analizach naszego budżetu i w tym
momencie jesteśmy w stanie, ze wstępnie poczynionych w tym
roku oszczędności, wyasygnować 500 tys. zł, aby dofinansować
zakup tego urządzenia przez Zabrze – odpowiadał na ten wniosek
Kazimierz Karolczak.

–
W ten sposób miasta GZM mogłyby skutecznie odpowiadać na
zalecenia Światowej
Organizacji Zdrowia (WHO), że w walce z koronawirusem
najważniejsze jest
zintensyfikowanie działań w zakresie prowadzenia testów na
obecność zakażenia –
dodaje.

Dodajmy, że w ostatnich dniach
również poszczególne miasta podejmują decyzje o wsparciu
swoich sąsiadów w
walce z koronawirusem. Na początku kwietnia Marcin Krupa,
prezydent Katowic
poinformował, że ponad 244 tys. zł dotacji z funduszu niskiej
emisji, którą
miasto otrzymało z GZM, zostaną przekazane do Tychów i
Chorzowa, aby wesprzeć w
ten sposób szpitale zakaźne, działające na ich terenie.